OBRZYCE

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY SZPITALA

LISTOPAD 2008 r.

Nr 9(40)

W NUMERZE:

Informacje z posiedzenia Rady Społecznej

Pożar Ośrodka Wypoczynkowego -przedruk z gazety Lubuskiej

Wyprawa na spotkanie młodych -część II

Groby pacjentów OSSUARIUM

Dziecko z ADHD

„My, z drugiego brzegu”

Dary od Rotarian

Dział Rehabilitacji - wydarzenia

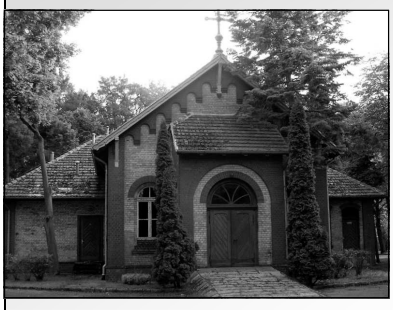
Relacja z Obchodów Światowego Dnia Zdrowia Psychicznego

Aktualny plan biur - Administracja

Ostatnie pożegnanie Joachima Boche

SERWIS INFORMACYJNY

W poprzednim numerze podaliśmy, że z dniem 1 listopada 2008 do dyspozycji mieszkańców zostanie oddana kaplica pogrzebowa.



Niestety, termin ten jest nieaktualny, ciągle trwają pertraktacje z firmą „Products". O wynikach negocjacji będziemy Państwa informować na bieżąco.

W poprzednim numerze informowaliśmy Państwa o zmianach na stanowisku dyrektora szpitala. Dzisiaj tych informacji ciąg dalszy. Urząd Marszałkowski w połowie września odwołał pana Wojciecha Włodarskiego ze stanowiska dyrektora szpitala. Dyrektor szpitala zostanie wybrany w drodze konkursu. Do czasu rozstrzygnięcia konkursu obowiązki dyrektora pełni pan Rajmund Piela.

Ruch Chorych informuje, że:

w miesiącu SIERPNIU 2008 r. szpital wykonał:		
Osobodni	***Przyjęto***	***Wypisano***
15909	272 osób	272 osób

w miesiącu WRZEŚNIU 2008 r. szpital wykonał:		
Osobodni	***Przyjęto***	***Wypisano***
15 565	269 osób	264 osób

INFORMACJE Z POSIEDZEŃ RADY SPOŁECZNEJ

W ostatnim czasie, tj. 29.09.br i 08.10.br., odbyły się posiedzenia Rady Społecznej Szpitala pod nowym przewodnictwem. Uchwałą Zarządu Województwa z dnia 16.09.2008r. funkcję Przewodniczącego Rady powierzono Panu Marianowi Sierpatowskiemu.

Na posiedzeniu w dniu 29.09. poruszono następujące zagadnienia:

1)Bieżącą sytuację Szpitala.
2)Wyrażenie opinii w spr. zgody na zbycie udziałów w MPWiK Sp. z o.o. z siedzibą w Św. Wojciechu 46 66-300 Międzyrzecz.
3)Sprawy różne.

Aktualną sytuację finansową Szpitala przedstawił p.o. dyrektora Pan Rajmund Piela. Omówił strukturę zadłużenia oraz stan zobowiązań wymagalnych. Wywiązała się dyskusja dotycząca kondycji Szpitala. Poruszono zarówno przyczyny obecnego stanu, jak i ewentualne środki zaradcze.

Dyrektor Piela umotywował także wniosek o sprzedaż Gminie Międzyrzecz udziałów, wartych 310.000,- zł., które Szpital posiada w MPWiK Sp. z o.o.

Środki uzyskane z tego tytułu zostaną przekazane na modernizację obiektów Szpitala.

Rada Społeczna jednogłośnie zaopiniowała wniosek dyrekcji o wyrażenie zgodny na zbycie udziałów w Międzyrzeckim Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o., pozytywnie.

Posiedzenie Rady w dn. 08.10. skupiło się wokół:

1)Wyrażenia opinii w spr. zaciągnięcia pożyczki krótkoterminowej na spłatę zobowiązania inwestycyjnego.
2)Wyznaczenia przedstawiciela Rady Społecznej do składu komisji w postępowaniu konkursowym na stanowisko dyrektora Szpitala.

Dyrektor Rajmund Piela przedstawił przyczyny, które doprowadziły do konieczności zaciągnięcia pożyczki. Chodzi o rozwiązanie umowy z jedną z firm oraz przewidywane konsekwencje w przypadku nieuregulowania zobowiązania wobec tego wierzyciela.

Rada Społeczna jednogłośnie zaopiniowała pozytywnie wniosek dyrekcji w spr. zaciągnięcia pożyczki.

W kwestii oddelegowania przedstawiciela RS do prac komisji konkursowej na wybór dyrektora Szpitala, członkowie Rady, stosunkiem głosów 3 do jednego wstrzymującego się, członkostwo w komisji konkursowej powierzyli Przewodniczącemu Rady Społecznej – Panu Marianowi Sierpatowskiemu.

Ewa Nowak

PRZEDRUK Z GAZETY LUBUSKIEJ - MIĘDZYRZECZ
20 października 2008

Policja zatrzymała nieletnich podpalaczy

Trzy drewniane domki spłonęły we wtorek. Były oddalone od siebie o kilka metrów, dlatego policjanci założyli, że zostały podpalone. I mieli rację.

- Ustaliśmy, że sprawcami są czterej chłopcy w wieku od 14 do 16 lat. Domki obrzucili koktajlami Mołotowa, czyli butelkami z płynem łatwopalnym - informuje sierż. Justyna Łętowska, rzecznik prasowy komendy powiatowej policji w Międzyrzeczu.

Chłopcy są nieletni, dlatego opowiedzą za podpalenie przed sądem rodzinnym, który może ich objąć tzw. dozorem kuratorów, lub skierować do ośrodka poprawczego. Domki letniskowe były własnością szpitala dla nerwowo i psychicznie chorych. Straty oszacowano na 12 tys. zł.

W Obrzycach i okolicy było ostatnio wiele pożarów. Płonęły szopki, zabudowania gospodarcze i lasy. Policjanci podejrzewają, że sprawcami podpaleń byli właśnie zatrzymani przez nich chłopcy.



WIEŚCI Z RATUSZA

MTBS – KOLEJNE PRZEDSIĘWZIĘCIA

Po krótkiej przerwie Międzyrzeckie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. przystępuje do realizacji kolejnego budynku mieszkalnego współfinansowanego ze środków Krajowego Funduszu Mieszkaniowego. 25 sierpnia br. w siedzibie TBS podpisana została umowa z wykonawcą wyłonionym w trybie przetargu nieograniczonego, firmą Przedsiębiorstwo Inżynieryjno – Budowlane „SANBUD", którą reprezentował prezes Wojciech Pawlik. W uroczystym podpisaniu umowy, poza prezesem TBS Muzią i pracownikami TBS, uczestniczył burmistrz Międzyrzecza Tadeusz Dubicki - reprezentując Gminę Międzyrzecz, jedyną właścicielkę spółki. Inwestycja ta współfinansowana jest przez gminę, która przekazała działkę pod budowę.

Zainteresowanych informujemy, iż jest jeszcze szansa na pozyskanie mieszkania. Jednym z głównych warunków uzyskania lokalu jest wpłata tzw. partycypacji, która wynosi 25% wartości lokalu. Szczegółowe informacje można uzyskać w Międzyrzeckim TBS Sp. z o.o., ul. Krótka 2, tel. 095 741 2730.

„DAR SERCA" – FESTYN PALIATYWNY

Międzyrzeczanie ponownie udowodnili, iż są ludźmi wielkiego serca! 14 września br. Stowarzyszenie Opieki Paliatywnej zebrało 4 tys. 900 zł. Głównym celem zorganizowanego festynu było zebranie pieniędzy, które przeznaczone zostaną na pomoc chorym i cierpiącym przebywającym w oddziale opiekuńczo – leczniczym w SPZOZ w Międzyrzeczu, na pielęgniarską opiekę długoterminową oraz na hospicyjną opiekę domową. Za zebrane środki zakupione zostaną również przeciwodleżynowe materace,



aparaty do mierzenia ciśnienia, bo misją stowarzyszenia jest poprawa jakości opieki. Jak co roku w działalność stowarzyszenia zaangażowany był burmistrz Tadeusz Dubicki oraz Międzyrzecki Ośrodek Kultury z panią Jolantą Pacholak – Stryczek na czele. Dr Kazimierz Antonowicz składa szczególne podziękowania pielęgniarkom z oddziału opiekuńczo – leczniczego za zaangażowanie i wkład pracy w organizację festynu, zespołowi Antiquo More, Studio Piosenki MOK oraz Bractwu Rycerzy Ziemi Międzyrzeckiej. Organizator kieruje wyrazy wdzięczności wszystkim wolontariuszom. Nad bezpieczeństwem uczestników festynu czuwał Rejonowy Sztab Ratownictwa Medycznego w Międzyrzeczu. Festyn charytatywny na rzecz chorych i cierpiących zakończyła Wielka Loteria Fantowa oraz koncert Wojciecha Gąssowskiego.

PUBLICZNY PUNKT DOSTĘPU DO INTERNETU



Wychodząc naprzeciw potrzebom mieszkańców gminy Międzyrzecz w Urzędzie Miejskim w Międzyrzeczu uruchomiono stanowisko umożliwiające bezpłatny dostęp do sieci internetowej. Urządzenie o nazwie web-kiosk zapewnia łatwe, bezpieczne i szybkie korzystanie z Internetu. Terminal ustawiony jest w hollu urzędu, wyposażony we wszystkie niezbędne narzędzia, w tym administrujący program przeglądarki internetowej, pozwalający na dostosowywanie kiosku do indywidualnych potrzeb klientów. Program umożliwia również prowadzenie statystyk na temat tego, jakie strony są najczęściej odwiedzane przez klientów, w jakich godzinach i w jakie dni.

Nasz Urząd, jako jeden z pierwszych, oferuje Państwu połączenie funkcji nowoczesnego narzędzia informacyjnego z bezpieczną i prostą w obsłudze przeglądarką internetową

ROZPOCZĘTO BUDOWĘ BOISK

Możemy zauważyć już postępy prac budowlanych przy budowie pełnowymiarowego, piłkarskiego boiska treningowego o sztucznej nawierzchni trawiastej na terenie stadionu miejskiego w Międzyrzeczu. Dobiegają końca roboty związane z korytowaniem nawierzchni pod boisko, a w najbliższych dniach wykonawca, którym jest konsorcjum firm: „HEMET" Sp. z o.o. Zielona Góra oraz „LIK-BUD" S. J. Police, przystąpi do realizacji drenaża



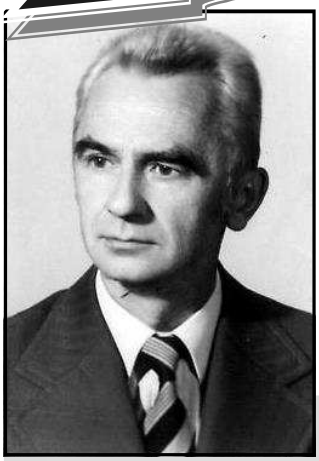
wgłębnego oraz warstw konstrukcyjnych nawierzchni boiska.

Równolegle prowadzone są prace przy budowie boiska wielofunkcyjnego, powstającego na os. Kasztelańskim przy Gimnazjum nr 2.

Zakończenie obu inwestycji zaplanowano jeszcze w roku bieżącym.

Anna Chudzińska
Inspektor w Referacie Promocji Gospodarczej

Ostatnie pożegnanie Joachima Boche







NA CMENTARZU DR ANDRZEJ RACHOWSKI ŻEGNAŁ JOACHIMA BOCHEGO NASTĘPUJĄCYMI SŁOWAMI:

„Jesteśmy uczestnikami ostatniej drogi ziemskiego pielgrzyma śp. Joachima Boche. Żegnam go tutaj w imieniu własnym, wielu współpracowników i pracowników Szpitala.

Śp. Joachim Boche był niezwykłym pracownikiem naszego Szpitala. Jego całe zawodowe życie było związane z tym zakładem, od 18 roku życia do przejścia na emeryturę, a nawet dłużej. Jak sam podkreślał, poznał pracę administracyjną w naszym Szpitalu począwszy od referenta, magazyniera, kierownika działu, aż do stanowiska dyrektora ekonomicznego.



Na każdym z etapów tej drogi zawodowej dał się poznać jako pracownik sumienny, zaangażowany, ambitny i koleżeński, wymagający od innych, ale również od siebie. Funkcję dyrektora d/s ekonomicznych pełnił nieprzerwanie przez 22 lata. Swoją wiedzą, lojalnością i troską o funkcjonowanie Szpitala zdobywał uznanie u współpracowników i zmieniających się przełożonych. Takim był śp. Joachim Boche, gdy przypadło mi przez 7 lat kierować wspólnie z Nim naszym Szpitalem. Podejmował i wspierał różne działania organizacyjne, angażował się w działania remontowe i modernizacyjne. Był ważnym filarem rozwijających się partnerstw z Klinikami w Langenfeld i Eberstwalde i inicjatorem innych kontaktów, także z Rotarianami.



Miał różne pasje, w bardziej odległej przeszłości była to





Pożegnanie redakcyjnego kolegi gazetki



Wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci
śp. Joachima Boche
rodzinie
składają pracownicy Szpitala
w Obrzycach





zakładowa orkiestra dęta, której był członkiem. Interesował się historią Obrzyc – jako placówki i miejsca zamieszkania wielu pokoleń pracowników. Te pasję realizował zwłaszcza po przejściu na emeryturę w ostatnich latach. Nieraz żmudnie docierał do archiwaliów i publikował w gazetce „Obrzyce" cykle historyczne dotyczące ludzi i wydarzeń, a także aforyzmy. Jednym z Jego dłuższych historycznych cykli (w odcinkach) był ten o Ochotniczej Straży Pożarnej w Obrzycach, może dlatego, że był jej honorowym członkiem. Było oczekiwanie na ciąg dalszy tych ciekawych publikacji. Nie nastąpił – uniemożliwiła to śmiertelna choroba.

Joachimie! Dziękujemy, że byłeś z nami. Żegnamy Cię. Spoczywaj w pokoju!"



DZIAŁALNOŚĆ REDAKCYJNA
JOACHIMA BOCHE 2005-2008
to m.in.

➢**Artykuły historyczne w gazecie "Obrzyce":**
- ✔ Historia Szpitala 1904-2005
- ✔ Tajemnica kapuścianej górki
- ✔ „Perełka" w kompleksie budynków Szpitala w Obrzycach - rzecz o wieży ciśnień, wodzie i upływie czasu
- ✔ Dzieje obrzyckiej orkiestry dętej
- ✔ „Jedzie, jedzie straż ogniowa, trąbka gra..." - próba odtworzenia dziejów OSP w Obrzycach
- ✔ Bohaterowie są wśród nas
- ✔ „Jedni liczą pieniądze, drudzy liczą na pieniądze" - historia księgowości szpitala
- ✔ "Globus i jego następcy czyli rzecz o intendentach, intendenturze, dziale administracyjno-gospodarczym i jego kierownikach"
- ✔ Kadra pielęgniarska-krótka historia szkolnictwa medycznego w szpitalu w Obrzycach (niestety nie udało mu się ukończyć)
- ✔ Prowadził kącik "Aforyzmów i przysłów"

➢**Przetłumaczył ze swoim komentarzem:**
- ✔ Wspomnienia dr. Richarda Rosenberga „Przeżycia w Zakładzie Międzyrzecz-Obrzyce pod rosyjską okupacją"
- ✔ Wspomnienia Hansa Ralfs`a pod rządami Grabowskiego

➢**Pisał także:**
- ✔ Relacje z wizyt Clubu Rotary z Niemiec - był tłumaczem i cały czas utrzymywał stały kontakt z Clubem i panem J. Schulz`em
- ✔ Aktualności i relacje z zebrań sprawozdawczych i innych imprez Ochotniczej Straży Pożarnej w Obrzycach
- ✔ Prowadził także rozmowy z byłymi pracownikami szpitala, które później w artykułach wprowadzały nas w atmosferę i klimat dawnych lat.

➢**Artykuły Pana Joachima można znaleźć na internetowej stronie Szpitala *www.obrzyce.eu*:**
- ✔ Obrzyczanie na starej fotografii
- ✔ Karty historii ✔ Wspomnienia
- ✔ Archiwum aktualności.



Do ostatniego momentu mieliśmy nadzieję, ze choroba naszego kolegi redakcyjnego Joachima Boche, nie będzie miała tragicznego końca. Utwierdzały nas w takim przekonaniu pomysły, jakie miał nasz Kolega dotyczące kolejnych historycznych cykli, które drukować miał w naszym miesięczniku, Jego nieustanny głód informacji dotyczących spraw bieżących szpitala, a także nasze głębokie przekonanie, że ktoś kto z takim zaangażowaniem zbiera materiały do kolejnych numerów, odnajduje, zagubione, jak się zdawało, w archiwach projekty, dane dotyczące obrzyckiej architektury, nie może sobie ot tak po prostu odejść...

Po raz kolejny okazało się, że los zakpił sobie z naszych przekonań, zabierając zdecydowanie przedwcześnie naszego redakcyjnego Kolegę. Pozostaje w nas żal za człowiekiem i przekonanie graniczące z pewnością, że nikt z takim pietyzmem i zaangażowaniem o Obrzycach pisać już nie będzie...

Koleżanki i Koledzy z Redakcji



WYPRAWA NA SPOTKANIE MŁODYCH -cz. II

Witam ponownie na szlaku pielgrzymki w spotkaniu młodych całego świata na ŚDM w Sydney.

Jak wspomniałem w dniach od 15 do 20 lipca młodzież uczestniczyła w katechezach, które prowadzili księża Biskupi, dla naszych polskich grup, Biskupi z Polski. Młodzież naszej grupy miała swe spotkania katechetyczne przez trzy dni w kościele pw. Św. Jana Vianeya.

W Piątek 18 lipca udajemy się pod kościół katedralny, aby uczestniczyć w Drodze Krzyżowej. Nabożeństwo trwało trzy godziny, w czasie którego mogliśmy być, dzięki telebimom, bardzo blisko wydarzeń. Papież uczestniczył także w tej szczególnej modlitwie i nabożeństwie. Następnego dnia, w sobotę 19 lipca, udajemy się do Nord Sydney, aby wyruszyć przez główny most miasta w kierunku hipodromu wyścigów konnych, gdzie odbyło się centralne spotkanie z Papieżem Benedyktem XVI. Przed nami trasa o długości ok. 8 km, pogoda, jak na te porę (zima) wyśmienita, słonecznie i bardzo ciepło – ok. 20 stopni w plusie. Maszeruje nas – i młodych rzesze, całe arterie zapełnione są młodymi z różnych stron świata. Towarzyszy wielki entuzjazm, radość ze spotkania, nie widać podziałów jakie są dostrzegalne w mediach. Tutaj łączy nas jeden Duch i jedna wiara – łączy nas Jezus Chrystus.



Niezwykła chwila przejścia przez największy jednoprzęsłowy most ma świecie o długości 1,2 km. Idziemy całą szerokością sześciu pasów jezdni. Ruch dla samochodów całkowicie wstrzymany, a dziennie przejeżdża nim kilka set tysięcy samochodów. Po przejściu chwila odpoczynku i spotykamy grupę z Zielonej Góry, z Parafii Najświętszego Zbawiciela, z która podążamy dalej razem na plac. Ok. 16:00 jesteśmy u celu i zajmujemy miejsce w wyznaczonym sektorze. O godz. 19:00 rozpoczęło się nabożeństwo Słowa Bożego, podczas którego Papież przybliżył Dary Ducha Świętego. Następnie była adoracja Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie do 22:00. Po nocnym czuwaniu na placu, następnego dnia, czyli w niedzielę przygotowanie do Mszy św. której przewodniczył Papież Benedykt XVI. Niezwykła chwila tych kilku godzin uczestnictwa w liturgii Mszy św. na tak niezwykłym zgromadzeniu. Dziękujemy Panu Bogu za ten dar i możliwość uczestniczenia w tych światowych wydarzeniach. Po Mszy św. udajemy się na miejsce naszego zakwaterowania, aby następnego dnie wyruszyć dalej, tym razem do stolicy Australii – Canbery. Dojeżdżamy w godzinach popołudniowych i po wspólnej Mszy św. przygotowujemy się do dalszego etapu. I ruszamy. Przed nami ok. 4 tys. km. Zwiedzania ziemi australijskiej w przeciągu 11 dni. Program przygotowany obejmował południowy wschód kontynentu i przez Eden dojeżdżamy do Melbern. Następnym etapem było wybrzeże 12 Apostołów. Niezwykły krajobraz skał, oraz urwisk spadających do wody Morza Tasmańskiego. Cud natury, mogliśmy podziwiać niezwykłą „rzeźbę" skał i nabrzeży wyrzeźbionych przez wodę, wiatr i czas. Miliony lat działania sił natury ukształtowały ten niezwykły krajobraz, który

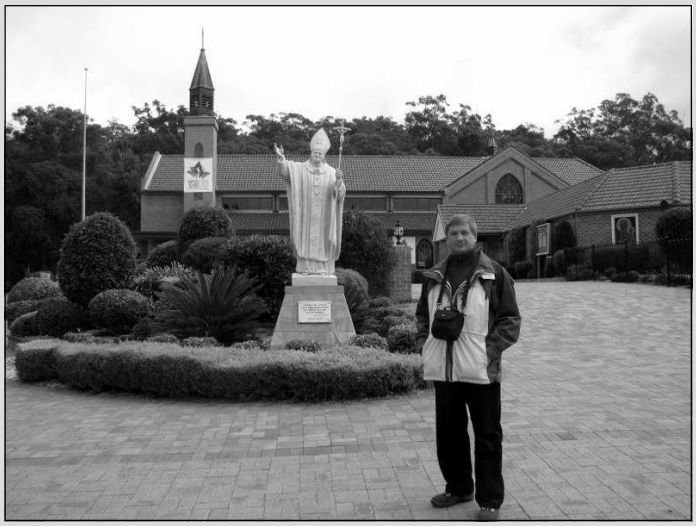


jest jedną z atrakcji tego australijskiego lądu. Na trasie naszej wędrówki zwiedzamy także krater wulkanu, o obwodzie 5 km, w którym znajduje się obecnie zbiornik wody pitnej dla miasta Mont Gamber. Dane nam była także odwiedzić kilka jaskiń i grot z pośród ok. tysiąca, jakie w tej części kontynentu się znajdują, w otoczeniu niezwykłej roślinności. Spotykamy oczywiście żyjące na wolności kangury, które są da nas, Europejczyków, atrakcją. Kolejnym etapem na trasie naszej wędrówki była miejscowość Echuka nad rzeką Moreey – największą w Australii. Tutaj przygotowany był rejs parowcem „CANBERA" po tej właśnie rzece. Niezwykła przygoda, podczas której mogliśmy wrócić kilkadziesiąt lat wstecz, kiedy ten rodzaj transportu i żeglugi był jedyny. Dzisiaj to głownie atrakcja turystyczna. Tutaj też odpoczywamy przed kolejnym etapem podróży już do Canbery, aby następnego dnia wyruszyć do Sydney. Po drodze wstępujemy do Australijskiej Często-

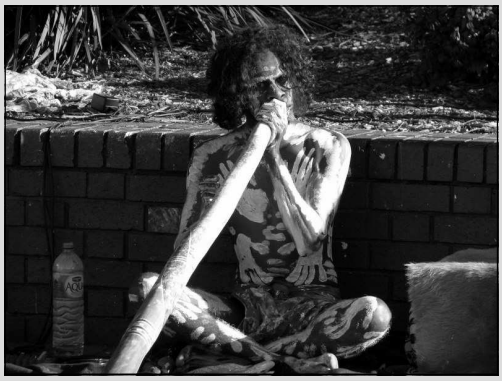


chowy. Szczególne miejsce dla każdego tam żyjącego i odwiedzającego Polaka. Prowadzą te Sanktuarium OO Paulini z Jasnej Góry. Początki sięgają roku 1981, kiedy pierwszy O. Paulin przybył do Australii, a w obecnym kształcie jest od roku 1997, kiedy konsekrowano kościół ku czci NMP Częstochowskiej. Jesteśmy w godzinach przedpołudniowych i spotykamy grupę pielgrzymów, która rozpoczęła śpiew i ku naszemu zaskoczeniu w języku pol-

skim pieśń do Matki Boże: „ Gwiazdo śliczna wspaniała, Częstochowska Maryjo…" Chwila niezwykle wzruszająca, czuliśmy bliskość Ojczyzny i Częstochowy. Na terenie



mogliśmy zobaczyć kilkadziesiąt kaplic wzniesionych przez czcicieli NMP w różnych stron świata. Szczególną naszą uwagę zwróciła grota MB z Lourdes i figura Chrystusa Zmartwychwstałego na naturalnej skale. Do Sydney dojeżdżamy w godzinach popołudniowych, mamy czas na jeszcze ostat-



nie spojrzenie na miasto, operę i wracamy do miejsca noclegu, aby następnego dnia w godzinach przedpołudniowych udać się na lotnisko i wyruszyć w podróż do Ojczyzny. Po 24 godzinach lotu stanęliśmy na polskiej ziemi. Wyprawa warta nie tylko uwagi ale i przeżyć. Zwiedzając świat poznajemy także wielkie dzieła Boże. Mam nadzieję, że te kilka zdań pozwoliło Wam, drodzy czytelnicy „Gazety Obrzyckiej" przybliżyć ten najmniejszy kontynent świata i największą wyspę.

Ks. Andrzej Kugielski

Groby pacjentów OSSUARIUM

Na cmentarzu komunalnym została zakończona druga i ostatnia część prac dotyczących porządkowania mogił pacjentów. Szczątki pochowanych osób, którymi nie interesowali się bliscy zostały przeniesione do wspólnej kwatery tzw. Ossuarium. W sumie ekshumowano szczątki z 410 mogił. W roku 2007 - 250 mogił, w 2008 - 160.

Pozostało już tylko zamontowanie tablicy z okolicznościowym tekstem. Koszt obiecał pokryć Urząd Miasta i Gminy

Z kilku propozycji tekstu, które napłynęły do gazety redakcja wybrała cytat z biblii, który zaproponowała pani Grażyna Maciejewska:

„NA TEN WIDOK ROZRADUJE SIĘ SERCE WASZE, A KOŚCI WASZE NABIORĄ ŚWIEŻOŚCI JAK MURAWA". Iz 66.14

Tablica montowana będzie w przyszłym roku, także sprawa tekstu jest otwarta

Czekamy na propozycje.

Redakcja



Drogiej koleżance
Basi Strusińskiej
wyrazy głębokiego żalu
i współczucia z powodu śmierci
Taty
składają koleżanki z Oddziału V

Ewie Napierale
wyrazy głębokiego
współczucia
z powodu śmierci
Ojca
składa grono lekarskie

Ryszardowi i Grażynie
Maciejewskim
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci
Ojca i Teścia
składają
koleżanki i koledzy

Józefowi Gajasowi
z powodu śmierci
Teścia
wyrazy głębokiego współczucia
składają koleżanki i koledzy
z Oddziału 19

Sąsiadom, znajomym i
Wszystkim uczestnikom
w ostatniej drodze
I pożegnaniu mojego taty
śp. Józefa Gracza
dziękuje
Ewa Napierała z rodziną

Państwu Ryszardowi i Grażynie
Maciejewskim
wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci
Ojca i Teścia
składają współpracownicy
oddziału 2-go

Dziecko z ADHD

Niewiele jest takich zaburzeń funkcjonowania psychicznego dzieci, które budziłyby kontrowersje podobne jak zespól deficytu uwagi z nadruchliwością (attention deficit hyperacitivity disorder) określany skrótem ADHD. Zespól ten należy do najczęściej rozpoznawalnych u dzieci destrukcyjnych zaburzeń i właśnie ta częstotliwość rozpoznań stanowi podstawową związaną z nim kontrowersję. Często pojawia się bowiem zarzut, że ADHD jest w wielu przypadkach rozpoznawane zbyt pochopnie i stało się niejako wygodnym „pudełkiem" do którego trafiają różne problemy związane z wychowywaniem i dyscyplinowaniem dzieci (najczęściej w procesie edukacji). Jako dowód na poparcie tych twierdzeń przytacza się czasem wyniki badań międzykulturowych, które pokazują dość wyraźnie że w kulturach innych niż tzw. społeczeństwa zachodnie, zaburzenie to rozpoznawane jest istotnie rzadziej.

Niezależnie od kontrowersji jakie towarzyszą rozpoznawaniu u dzieci ADHD, dość powszechnie przyjmuje się, że jest to poważne i stosunkowo częste zaburzenie okresu dziecięcego. Różnego typu badana pokazują, że dotyka ono od 2 do 5 procent dzieci, przy czym znacznie częściej niż dziewczynki, są to chłopcy. Według dość potocznej opinii, wiele z tych „dzieci" wyrasta co prawda z tych objawów przed osiągnięciem okresu dojrzewania, jednak długookresowe badania przekrojowe nie pozwalają już na tak optymistyczne wnioski. Wynika z nich, że aż 40 – 80 procent dzieci, u których zdiagnozowano poprawnie ADHD, w okresie dorastania nadal spełnia kryteria diagnostyczne tego zaburzenia (u niektórych symptomy zaznaczają się wyraźnie nawet w okresie dorosłości). Dzieci z ADHD gorzej niż rówieśnicy radzą sobie w szkole, częściej obserwuje się u nich zaburzenia zachowania, przejawiają częściej skłonności przestępcze i tendencje do nadużywania substancji psychoaktywnych. Wiele z tych problemów przenoszą potem w swoją dorosłość. Ponieważ zespół deficytu uwagi z nadruchliwością (ADHD) najczęściej „objawia" się i jest rozpoznawany w kontekście procesu edukacyjnego – wypełniania obowiązków i zajęć szkolnych, początek nowego roku szkolnego wydaje się dobrym momentem, aby zatrzymać się nad tym problemem.

Kiedy możemy mówić o ADHD

Według przyjętych kryteriów diagnozowania (DSM –IV) zespół objawów, który określa się mianem ADHD, charakteryzują trzy podstawowe grupy symptomów utrzymujących się przynajmniej 6 miesięcy (w stopniu nieprzystosowawczym i niespójnym z poziomem rozwoju). Po pierwsze, jest to deficyt uwagi, a więc problemy z koncentracją, organizacją wypełniania zadań i zajęć, kończeniem rozpoczętych zadań, podtrzymywaniem uwagi, trudności z zapamiętywaniem i pamiętaniem o codziennych czynnościach, podatność na bodźce rozpraszające, itp. Po drugie, nadruchliwość, czyli skłonność do nadmiernej aktywności ruchowej, nerwowość ruchów i gestów, częste chaotyczne i niecelowe przemieszczanie się, niezdolność do pozostawania w jednym miejscu, gadatliwość, „uciekanie" z ciszy, itp. Po trzecie, impulsywność, polegająca na problemach z kontrolą własnego zachowania, natychmiastowym reagowaniu bez przewidywania konsekwencji, trudnością czekania na swoją kolej, przerywaniu i przeszkadzaniu innym, rzucaniem odpowiedzi zanim zostanie dokończone pytanie, itp. Co ważne, przynajmniej niektóre z tych symptomów powinny być obserwowane już przed ukończeniem 7 roku życia, a wywoływane przez nie sytuacje upośledzenia zachowania powinny dotyczyć minimum dwóch rodzajów otoczenia (np. szkoła i dom). Należy pamiętać również o tym, że dziecko może ujawniać tylko jeden aspekt całego zespołu ADHD, a więc tylko problemy z uwagą, lub wyłącznie problemy z nadmierną pobudliwością. W literaturze poświeconej ADHD, często wyróżnia się więc trzy podtypy tego zaburzenia: typ łączony (obejmuje zarówno problemy z uwagą jak i nadruchliwością – impulsywnością), typ dominujący nieuważny (obejmujący tylko lub przede wszystkim deficyty uwagi), oraz typ dominujący nadpobudliwy – impulsywny (z nadmierną pobudliwością przy braku deficytów, lub niewielkich deficytach uwagi).

Rozpoznawanie ADHD nie jest, więc zadaniem łatwym. Być może stąd biorą się wspomniane na wstępnie kontrowersje związane z zbyt pochopnym i szybkim „przypinaniem" tej etykietki dziecku przez niektórych nauczycieli, pedagogów, rodziców czy psychologów. Poważnym błędem w takiej diagnozie jest zazwyczaj pomijanie wielu okoliczności towarzyszących symptomom lub/i zbieraniu informacji o nich. Żaden z wymienionych, czy też kojarzonych z ADHD symptomów, sam w sobie (lub nawet w towarzyszeniu innych symptomów) nie świadczy jeszcze o ADHD i nie może być podstawą jego rozpoznania. Bardzo ważne jest przecież uwzględnienie faktu, skąd pochodzą informacje o zachowaniu dziecka (od niego, od nauczycieli, od rodziców, z obserwacji psychologa, itp.), informacji o otoczeniu w którym obserwowane są symptomy (klasa, szkoła, dom, środowisko rówieśników, itp.), czy też danych dotyczących warunków życia dziecka, wsparcia które otrzymuje od rodziców, tła rodzinnego, itp. Dopiero rzetelne uwzględnienie i analiza wszystkich tych kryteriów oraz danych diagnostycznych, może prowadzić do poprawnego rozpoznania.

Skąd się bierze ADHD

W historii badań na dziecięcymi problemami z uwagą i nadpobudliwością snuto różne teorie dotyczące źródeł tych problemów. Dziś dysponujemy już wieloma danymi przemawiającymi na rzecz biologicznych mechanizmów leżących u podstaw ADHD. Nie ulega wątpliwości, że przynajmniej w niektórych przypadkach u podłoża tego zaburzenia leżą czynniki genetyczne. Badania przeprowadzone na bliźniakach jednojajowych wykazały jednoznacznie istotną zgodność pod względem występowania ADHD u obojga rodzeństwa. W literaturze wskazuje się wręcz na dwa konkretne geny (D2 i D4) które odpowiedzialne są za kodowanie receptorów neuroprzekaźnika dopaminy. Znajduje to potwierdzenie w badaniach poziomu tego neuroprzekaźnika u dzieci z rozpoznanym ADHD, u których obserwuje się zbyt niski jego poziom. W literaturze przedmiotu często wskazuje się u dzieci z ADHD także na nieprawidłową anatomię i funkcjonowanie płatów czołowych, które odpowiadają za kontrolę reakcji organizmu. Wszystkie te dane (przedstawione w ogromnym skrócie i uproszczeniu) jednoznacznie wskazują na dominujący udział czynników biologicznych w genezie ADHD.

Terapia ADHD

Zespołu nadpobudliwości ruchowej z deficytem uwagi (ADHD) nie można wyleczyć. Nie oznacza to jednak, że nie można nic zrobić w tym temacie – można i trzeba łagodzić symptomy tego zaburzenia i zapobiegać występowaniu wtórnych problemów, który występowanie istotnie powiązane jest z rozpoznanym wcześniej ADHD: lęków, depresji, zaburzeń obsesyjno-kompulsywnych, problemów z ukończeniem szkoły i zdobyciem kwalifikacji zawodowych, uzależnień, konfliktów z prawem, samobójstw, problemów socjalizacyjnych, poczucia niskiej satysfakcji życiowej, itp. Obecnie w terapii zespołu ADHD, najlepsze efekty uzyskuje się poprzez stosowanie terapii farmakologicznej, terapii behawioralnej oraz terapii łączącej oba te oddziaływania.

Dobre efekty przynosi podawanie dzieciom z rozpoznanym ADHD środków pobudzających (stymulujących) pobudzających działanie dopaminy w ośrodkowym układzie nerwowym (najczęściej wskazuje się na dwa leki: metylfenidat oraz premolin). Taka terapia u ok. 80 % pacjentów przynosi wymierne efekty w postaci, co najmniej umiarkowanej poprawy. Nieco gorsze efekty przynosi podawanie przy rozpoznaniu ADHD leków przeciwdepresyjnych – umiarkowaną poprawę zaobserwowano u ok. 50 % pacjentów. Warto jednocześnie zaznaczyć, że przerwanie terapii farmakologicznej w obu przypadkach pociąga za sobą wysokie ryzyko nawrotu.

Jeżeli chodzi o terapię behawioralną, to obejmuje ona trzy obszary pracy terapeutycznej. Po pierwsze jest to praca psychologiczna z dzieckiem polegająca m.in. na wygaszaniu niepożądanych zachowań, nauki kontroli reakcji w odpowiedzi na bodźce płynące z otoczenia, wzmacnianie pożądanych zachowań, trening zachowań konstruktywnych, itp. Po drugie, są to oddziaływania terapeutyczne, koncentrujące się na pracy z rodzicami dziecka – tzw. trening behawioralny rodziców. Po trzecie natomiast, terapia obejmuje również tzw. behawioralną interwencję w szkole i w innym otoczeniu dziecka. Wszystkie te oddziaływania nie są łatwe i wymagają dużego zaangażowania ze strony rodziców, szkoły, itp. oraz dużych kwalifikacji terapeuty. Szczególnie wyraźne efekty osiąga się przy połączeniu terapii behawioralnej

z farmakoterapią – poprawa obserwowana jest u ponad 80 % pacjentów (sama terapia behawioralna – 40%). Trzeba też pamiętać, że inne metody psychologicznych oddziaływań terapeutycznych (m.in. terapia psychodynamiczna, psychoanaliza, terapia humanistyczna, terapia systemowa) okazują się w terapii ADHD dużo bardziej mniej skuteczne niż terapia behawioralna.

Na koniec

Zespól deficytu uwagi z nadruchliwością (ADHD) budzi wiele kontrowersji. Wśród specjalistów i badaczy „słychać" czasem głosy kwestionujące nawet zasadność rozpoznawania takiego zaburzenia jak ADHD. Niektórzy z nich twierdzą bowiem, że to co rozpoznaje się jako ADHD jest jedynie skrajnym przypadkiem „normalnego" rozkładu zdolności w zakresie uwagi i poziomu aktywności obserwowanego u dzieci. Wiele kontrowersji dotyczy wciąż również terapia tego zaburzenia – chodzi tu zarówno o „konflikt" między zwolennikami farmakoterapii i oddziaływań psychoterapeutycznych, ale i o różne problemy związane z samą realizacją procesu terapeutycznego. Nie ulega jednak wątpliwości, że za większością rozpoznań ADHD (zwłaszcza tymi zrobionymi rzetelnie i z rozwagą) ukrywają się konkretne problemy upośledzające normalne funkcjonowanie dziecka i jego otoczenia. Choćby dlatego warto mówić o ADHD, warto prowadzić badania w tym zakresie, warto szukać efektywnych metod pomagania.

Robert Piela

Pomoc dla dziecka z ADHD można uzyskać m.in. w Stowarzyszeniu Pomocy Dzieciom z ADHD w Poznaniu (www.adhd-poznan.pl)

Pisząc ten artykuł korzystałem m.in. z: „Psychopatologia", M.E.P. Seligman, E.F.Walker, D.L.Rosenhan; „ADHA – diagnoza, etiologia, terapia", P.Wiliński; „W świecie ADHD", E.M. Hallowell, J.J. Ratey.

„MY, Z DRUGIEGO BRZEGU"

Kolejnych kilka moich przemyśleń...

Przeróżne losy ludzkie bywają.
Przedziwnie drogi się przeplatają.
Nie wiem czy jestem dalej czy bliżej od Ciebie.
Wiem jednak żeś jest w wielkiej potrzebie.
Może ta ciemność jest tak ogromna,
może też myślisz , że już dozgonna.
Może nie widzisz słońca na niebie,
może nie świeci księżyc dla Ciebie.
Może tez kwiaty już nie zakwitły,
może nie czujesz mocy modlitwy.
Lecz proszę posłuchaj... uwierz mi proszę,
ja tez przeróżne losy swe niosę.
Chcę Ci powiedzieć,
że słońce na niebie wędruje o świcie także dla Ciebie,
że księżyc nocą smutną i ciemną nie pozostawia Cię bezimienną,
że kwiaty kwitną także dla Ciebie,
że masz Anioła swojego w Niebie,
który na skrzydłach swoich Cię niesie,
który przynosi Ci złotą jesień
i w pięknych liściach, barwach jesieni
smutek Twój w radość piękna przemieni.

Pozdrawiam Kasia Kędzierska

Rosą o świecie pięknie skropiona
stoi pod drzewkiem ławeczka zielona.
Kropelki wody w słońcu się mienią
oddając blask swój moim marzeniom.
I rzec by można że na ławeczce
marzeń tysiące, tyle kropeczek.
Gdyby z kropelek tysiąca wielu
korale upleść z ogromną nadzieją.
Blaskiem korali świat rozpromienić,
nadzieją swoją serca przemienić.
Albo się schować w kropelce małej
i być perełką nadziei całej.

A dzisiaj poranek słoneczny:)
Na niebie baranki małe.
Samolot ślad pozostawił.
Baranki małe rozstawił.
Ciekawe dokąd poleciał?
Może poszukać nam szczęścia?

Jesień już blisko.
Chłodem już wieje.
Rozpalam w sobie cichą nadzieję,
że w barwach swoich nas ubogaci,
że w burzy czasem nas nie zatraci,
że deszczu swego nam trochę doda,
może też tęczy przed nami nie schowa
i poskaczemy w tęczy kolorach
i barwne życie nam tęcza przywoła.
Będziemy tańczyć po nieba błękicie
i ubogacać tęczą swe życie,
bo każdy kolor, każdy z osobna,
to jest przedziwna CUDOWNA DROGA...

DARY OD ROTARIAN

W dniu 7 września przybyła do szpitala kolejna partia darów od Rotarian. W skład darów wchodziły ręczniki, pościel, podkłady, drobny sprzęt rehabilitacyjny. Najcenniejsza częścią darów było pięć łóżek szpitalnych w bardzo dobrym stanie, mocno zmechanizowanych. Łóżka te zostały przekazane na oddział 11.

Dziękujemy serdecznie za wszystkie dary i nieprzerwaną pamięć o naszym szpitalu.





Dział Rehabilitacji

Wraz z nadejściem września, wypoczęci, pełni sił i energii ruszyliśmy do pracy, by zaproponować naszym podopiecznym, jak najciekawsze formy spędzenia czasu. Ale zacznijmy od początku.

W poniedziałkowe przedpołudnie, 8 września odbył się turniej ringo dla pacjentów Z.O.L. Sześć drużyn walczyło, o jak najlepsze miejsca w klasyfikacji ogólniej, jednak miejsce pierwsze mogło przypaść tylko jednej drużynie. I tak miejsce pierwsze zajął oddział 16b, drugie miejsce oddział 17b i miejsce trzecie oddział 1 i 3 (jako jedna drużyna). Trzeba zaznaczyć, że w turnieju każdy oddział był wspierany przez swoją instruktorkę, które bardzo dzielnie i z pełnym poświęceniem walczyły o każdy punkt dla swojej drużyny.

Jednak zmagania naszych podopiecznych, w zawodach sprawnościowych nie zakończyły się na jednym turnieju. Dzień później tj. 9 września odbył się otwarty turniej tenisa stołowego, w którym udział wzięli tym razem podopieczni z oddziałów przyjęciowych. Turniej rozegrano w dwóch kategoriach. Z pośród sześciu Pań biorących udział w rozgrywkach I miejsce zajęła Aleksandra Skrzydłowska z oddziału 19c, II miejsce Joanna Pichan z oddziału 5 – go i miejsce III Ewa Cuba z oddziału 18 – go. Wśród Panów, których do zawodów stawiło się ośmiu, I miejsce zajął Marek Muzyka z oddziału 18 – go, II miejsce Krzysztof Śledziński z oddziału 5 – go i III miejsce Piotr Pankowski również z oddziału 5 –go. Na koniec zwycięzcy odebrali dyplomy wraz ze słodkimi nagrodami. Wszystkim zawodnikom dziękujemy za zaangażowanie i życzymy powodzenia w kolejnych turniejach.

W naszych propozycjach na miesiące wrzesień i październik nie mogło zabraknąć zabaw tanecznych. Odbyło się ich cztery, przy tak zwanych „płytach" i jedna z orkiestrą, o której powiem nieco szerzej. Otóż, jak co roku obchodzony jest Światowy Dzień Zdrowia Psychicznego, a co się z tym wiąże, to atrakcje dla naszych pacjentów. Jednym z takich miłych prezentów dla naszych podopiecznych była wspomniana właśnie zabawa. Już nie pierwszy raz gościliśmy u siebie Pana Rysia, który potrafi poderwać do tańca nie jednego z nas. A i stoły nie świeciły pustkami, gdyż na naszych podopiecznych czekała kawa, herbata oraz słodki poczęstunek w postaci pysznych ciastek i napojów. Ponad 120 osób bawiło się w Klubie Chorych, a po wyrazach twarzy naszych podopiecznych, mogliśmy śmiało stwierdzić, że zabawa była przednia.

Każdy miesiąc to także „wyprawa" na zakupy do Lidla oraz pobliskich sklepów, dlatego też nie mogło zabraknąć i tej przyjemności. Bo któż nie lubi robić zakupów, chyba każdy. Tak więc z pełnymi torbami, zmęczeni, ale zadowoleni wróciliśmy, by pokazać innym, co tym razem udało się nam „dostać po promocji". Nie zapomnieliśmy również o zaprzyjaźnionym Milennium, gdzie w miły towarzystwie, podczas pogawędek delektowaliśmy się tamtejszym specjałami.

Na koniec pozostało mi tylko zrelacjonować obchody Światowego Dnia Zdrowia Psychicznego. W tym roku na obchodach Światowego Dnia Zdrowia Psychicznego spotkaliśmy się, z naszymi podopiecznymi tydzień wcześniej. Światowa Organizacja Zdrowia zaproponowała temat przewodni pod hasłem: „Niech osiągnięcia zdrowia psychicznego ma ogólnoświatowe pierwszeństwo i będzie przedmiotem międzynarodowego zainteresowania". Tego dnia tradycji stało się zadość, gdyż ten uroczysty dzień poświęcony naszym podopiecznym, rozpoczęliśmy od Mszy Świętej, w której pacjenci naszego szpitala wzięli aktywny udział. Po Mszy Św. wspólnie udaliśmy się do sali kinowej na koncert zespołu „Wspaniali". Mieszkańcy zaprzyjaźnionego z nami Domu Pomocy Społecznej w Jasieńcu dali cudowny koncert, podczas którego wszyscy uczestnicy kołysali się w takt muzyki, wspólnie śpiewali i bili zasłużone brawa. Nie zbrakło bisu, co może świadczyć jedynie o tym, że koncert należy zaliczyć do udanych. A po obiedzie odbyła się zabawa taneczna z orkiestrą, o której pisałam powyżej.

Monika Czerniecka

PARADISUS SANCTAE MARIAE – RAJ MATKI BOŻEJ,
czyli pielgrzymka do Sanktuarium w Paradyżu.

Na ten dzień (24 września) wszyscy podopieczni naszego Szpitala czekali zniecierpliwieni, bo przecież nie co dzień, zdarza się przekroczyć „paradyską furtę". Dzięki uprzejmości księdza Andrzeja oraz tamtejszych kleryków mogliśmy zwiedzić klasztor. A tam piękne ogrody, cudowny ołtarz, sale wykładowe i wiele ciekawostek opowiedzianych przez diakona Aleksandra. Warto również wspomnieć o mieszczącym się tam Kościele Najświętszej Marii Panny i Świętego Marcina, który zrobił na nas ogromne wrażenie. Znajduje się tam między innymi „wieczna lampa" będąca wspaniałym dziełem snycer-



skim, organy, a także godło Stanisława Augusta Poniatowskiego z rodowym herbem, które zachowało się na chórze. Wspomnieć trzeba, iż w Pacysterskim zespole klasztornym odbywają się festiwale muzyczne znane jako „Muzyka w Raju", na których goszczą światowej sławy artyści.. Na koniec naszej wizyty zostaliśmy ugoszczeni słodkim ciastem (wyrób własny), pyszną kawą i herbatą. Pełni wrażeń ruszyliśmy dalej. Drugim, a zarazem ostatnim punktem naszej wycieczki było zwiedzanie Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego. Po obejrzeniu fortyfikacji, zwiedzeniu muzeum przysiadaliśmy w pobliskiej kantynie, by zaspokoić nasze



pragnienie pyszną herbatą, a niektórzy z nas skusili się na serwowane tam jedzenie. Zadowoleni, z uśmiechem na twarzy wróciliśmy, by podzielić się wrażeniami, z tymi, którzy pojechać z nami nie mogli.

Monika Czerniecka

JESIENNY PIKNIK INTEGRACYJNY

W dniu 14 października 8 osobowa grupa pacjentów z oddziału XIII skorzystała z zaproszenia Domu Pomocy Społecznej w Jasieńcu.

Dzień rozpoczęliśmy uroczystą Mszą Św., którą odprawił proboszcz Trzciela. Zaraz po Mszy pani Dyrektor DPS – u zaprosiła do wspólnej zabawy na świeżym powietrzu, a oprawę muzyczna zapewnił pan Mirosław Prokopiec. W ramach pikniku odbyło się wiele zabaw ruchowych i konkursów, które cieszyły się dużym zainteresowaniem zarówno ze strony gospodarzy, jak i naszych podopiecznych, a zwycięzcy otrzymali słodkie upominki. Podczas imprezy mogliśmy



również skosztować swojskiego bigosu i pysznych kiełbasek z grilla, do których ustawiła się długa kolejka.

Wyjazd do Jasieńca możemy zaliczyć do udanych. Pogoda „zgodna z zamówieniem" dopisała nam i mogliśmy



spędzić wspaniały dzień, w jak zawsze gościnnym Jasieńcu. Warto podkreślić, że panowała przede wszystkim miła atmosfera i dobra zabawa, która na długo pozostanie w naszej pamięci. Na koniec uczestnicy podziękowali pani Dyrektor za mile spędzony czas, po czym zadowoleni zrelaksowani i w doskonałych humorach wróciliśmy do naszego szpitala.

Instruktor
Mirosława Stepczyńska

OBCHODY ŚWIATOWEGO DNIA ZDROWIA PSYCHICZNEGO

Jak co roku 10 października obchodziliśmy Światowy Dzień Zdrowia Psychicznego. Po raz pierwszy zrezygnowaliśmy jednak ze spotkania z osobami chorymi (w poprzednich latach organizowaliśmy swoiste happeningi, które przygotowywali nasi pacjenci), a postanowiliśmy wykorzystać tę datę do promocji zdrowia. Wśród zaproszonych gości byli: nauczyciele, pracownicy Domów Pomocy Społecznej, międzyrzeccy samorządowcy. Klamrą spinającą mini-wykłady dr Anny Pieli i dr. Mariusza Króla było wykluczenie społeczne, jako-odpowiednio, problem wspierający objawy chorobowe i powód sięgania młodych ludzi po środki odurzające, a także stygmat silnie przeszkadzający w pracy z dziećmi z zespołem ADHD lub dzieckiem pobudzonym psycho-ruchowo. Pomysł spotkania był taki, że owe wykłady miały być wstępem do dyskusji. Dyskusji, której niestety nie było. Z pewnością tematy były interesujące - świadczą o tym gorące dyskusje kuluarowe, skąd więc brak odwagi już na sali kinowej - trudno powiedzieć. Na zakończenie mieliśmy okazję wysłuchać recitalu Karoliny Szulgi, niepełnosprawnej wokalistki z Międzyrzecza, osoby, która wykluczyć z głównego nurtu społecznego się nie dała.



Podczas **Obchodów Światowego Dnia Zdrowia Psychicznego** przygotowany był słodki poczęstunek.

Słodycze i napoje ufundowali:

SKLEP ABC – Marian Niedziela
Radny Rady Powiatu w Międzyrzeczu
p. **Zbigniew Smejlis**
CELON PHARMA – firma farmaceutyczna
ADAMET – firma farmaceutyczna

Całkowity koszt imprezy dla pacjentów, zorganizowanej w dniu 2.10.2008r. został pokryty (530,00 zł) przez firmę farmaceutyczna

CELON PHARM Sp. z o.o.

Sponsorom serdecznie dziękujemy!

Listopad w przysłowiach polskich

wybrała Monika Czerniecka

Deszcz z początkiem listopada,
tęgi mróz w połowie stycznia zapowiada.

Jaka pogoda w listopadzie służy,
taka na marzec się wróży.

Jeśli kret jeszcze późno w listopadzie ryje,
na Nowy Rok komar wpadnie w bryję.

W listopadzie mróz,
szykuj w marcu wóz!

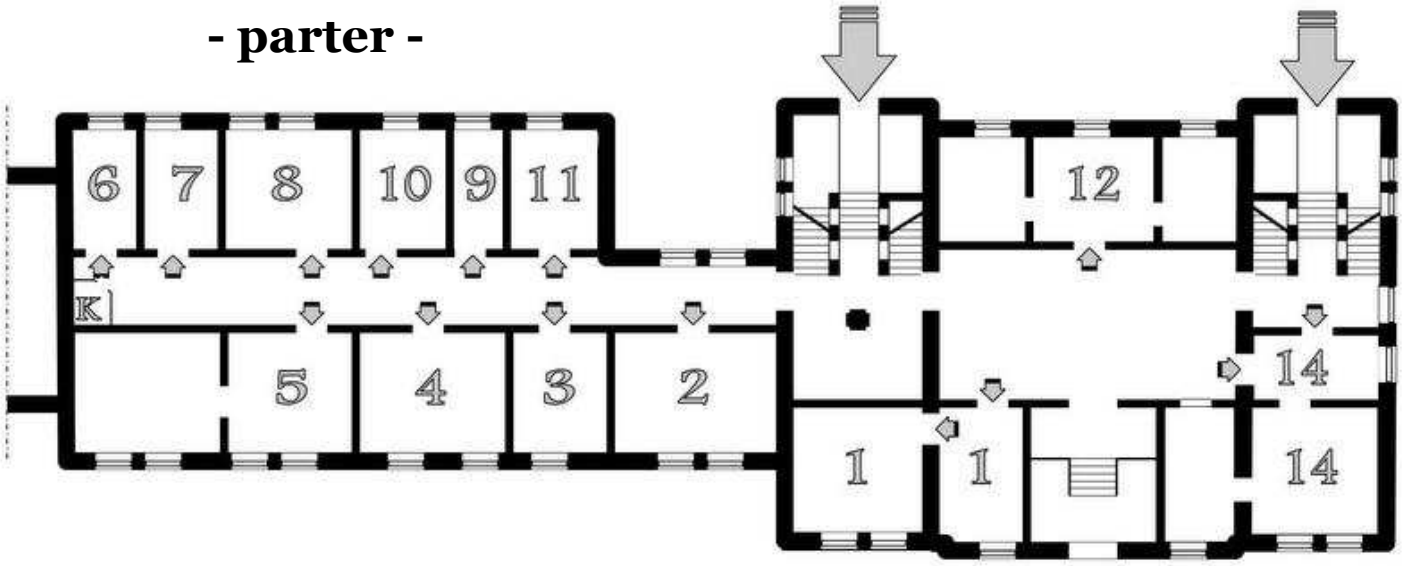
Jaka święta Katarzyna (25.11),
taka będzie cała zima.

Gdy Marcin (11.11) w śniegu przybieżał,
całą zimę będzie w nim leżał.

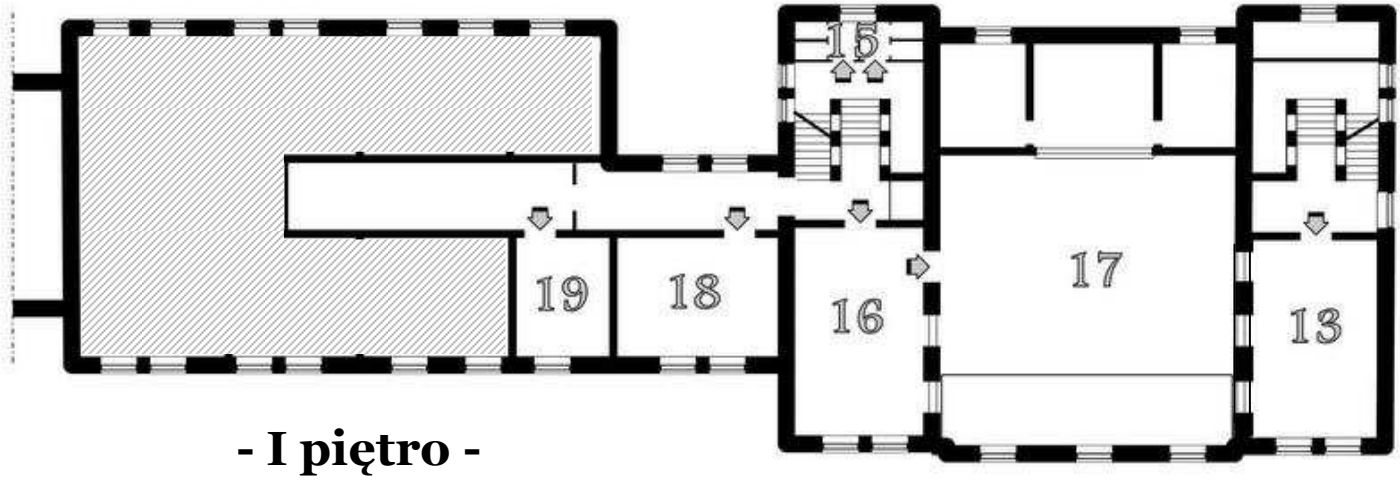
Taki dzień na świętego Marcina,
taka będzie cała zima.

AKTUALNY PLAN BIUR - ADMINISTRACJA

- parter -



1 - Sekretariat, Gabinet Dyrektora Naczelnego
2 - Dział Gospodarczo-Techniczny
3 - Gabinet z-cy Dyrektora
4 - Dział Finansowo-Księgowy
5 - Dział Kadrowo-Płacowy
6 - Pracownik Socjalny
7 - Sekcja Komputerowa Sekretarek Medycznych
8 - Dział Nieruchomości
9 - Rzecznik Praw Pacjenta
10, 11 - Dział Organizacji, Zamówień Publicznych, Promocji i Informatyzacji
12 - Dział Dokumentacji i Statystyki Medycznej
13 - Izba Pamięci
14 - Poczekalnia i Izba Przyjęć
15 - WC
16 - Sala Konferencyjna
17 - Sala Kinowa
18 - Gabinet Naczelnej Pielęgniarki
19 - Pielęgniarka Epidemiologiczna i Promocji Zdrowia, Dietetyk
K - Ksero - pomoc i obsługa - biuro nr 10



- I piętro -

STOPKA REDAKCYJNA
Redaguje zespół w składzie: *Jacek Paluch, Ewa Nowak, Łukasz Paczkowski, Dariusz Nowak, Łukasz Środa, Robert Piela, Monika Piechocka*
Kontakt z redakcją: Klub Chorych; Dział Organizacji, Zamówień Publicznych, Promocji i Informatyzacji tel.: 095 7428 750; 095 7428 715; 095 7428 727
e-mail: gazetka@obrzyce.eu strona intern.: www.obrzyce.eu
nakład: 400 egzemplarzy